

Prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Wydział Prawa i Nauk Społecznych
Instytut Nauk Prawnych

Recenzja dysertacji doktorskiej Pana Adama Cebuli pt. „Zagadnienie materialnej równości wyborów w wyborach do rad gmin przeprowadzanych w jednomandatowych okręgach wyborczych” (dla Uniwersytetu Łódzkiego)

Rozprawa doktorska została przygotowana w Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem Pana prof. dr. hab. Krzysztofa Skotnickiego. Praca liczy 299 stron. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia i bibliografii. **Tytuł pracy jest zgodny z jej zawartością. Tematyka pracy mieści się w obszarze nauk społecznych, w dyscyplinie: nauki prawne.**

Dysertacja dotyczy ważnego zagadnienia w obszarze prawa konstytucyjnego. Równość materialna wyborów jest jednym z najważniejszych atrybutów uczciwych wyborów, a dążenie do jej zapewnienia w procesach wyborczych jest ważnym obszarem poszukiwań znawców prawa konstytucyjnego, specjalizujących się w problematyce prawa wyborczego. **Stąd wybór tematu dysertacji jest trafny i godny poszukiwań naukowych na poziomie doktoratu.**

Przedmiotem pracy jest aspekt materialny równości wyborów do rad gmin liczących do 20 tys. mieszkańców, a w szczególności jego konstytucyjne umocowanie, tryb zabezpieczenia w przepisach Kodeksu wyborczego oraz sposób realizacji przy jednoczesnym zastosowaniu w tej kategorii gmin systemu jednomandatowych okręgów wyborczych. Choć zagadnienie równości materialnej wyborów było już przedmiotem szeregu opracowań, to jednak brak było monograficznego opracowania tematu podjętego przez Autora. Dysertacja ta jest więc próbą wypełnienia luki, która się w odniesieniu do tego zagadnienia utrzymywała.

O znaczeniu podjętej w dysertacji analizy świadczy fakt, że „Konsekwencją demograficznej struktury terytorialnej polskiego państwa oraz odpowiadającej jej sieci podziału kraju na jednostki gminne jest stosunkowo wysoka liczba tego rodzaju organów - 2146 w ciągu dwu

ostatnich cykli wyborczych - będących pojedynczymi, autonomicznymi przypadkami implementacji zasady przedstawicielstwa na najbardziej podstawowym poziomie. Znaczenia temu rodzajowi operacjonalizacji idei demokratycznego wladztwa dodaje fakt, iż w warunkach polskich członkami wspólnot gminnych liczących poniżej 20 tys. mieszkańców jest ok. 43% ludności zamieszkującej ok. 93% terytorium kraju. Co istotne, zgodnie z wprowadzonymi w życie przepisami Kodeksu wyborczego, we wszystkich tych gminach wybory do gminnych rad odbywają się - odmiennie niż w przypadku wyborów do organów przedstawicielskich innych jednostek samorządu terytorialnego - w jednomandatowych okręgach wyborczych" (s. 9).

Na znaczenie tej analizy rzutuje też fakt, że „W poszczególnych gminach objętych rozpatrywaną kategorią liczba mieszkańców wynosi od 1.343 (Krynica Morska) do 19.877 (Bochnia), przy czym w 636 gminach jest ona mniejsza niż 5.000, zaś w 169 z nich większa niż 15.000. W myśl przepisów polskiego prawa wyborczego w każdej z 2146 gmin liczących do 20 tys. mieszkańców wybierana jest rada składająca się z 15 członków. Oznacza to, że stosunek pełnej liczby mandatów przedstawicielskich składających się na radę gminy do liczby jej mieszkańców obliczony dla 30% najmniejszych gmin różni się od tegoż stosunku obliczonego dla 8% największych gmin o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 20 tys. ponad trzykrotnie - na jednego radnego przypada w tych gminach odpowiednio mniej niż 333 mieszkańców oraz ponad 1.000 mieszkańców (w przypadku najmniejszej i największej gminy w tej kategorii stosunek ten różni się niemal 15-to krotnie - z odpowiednio 89 i 1325 mieszkańców przypadających na jednego radnego)" (s. 9-10). Badanie zagadnienia równości materialnej wyborów nabiera w tej sytuacji szczególnego znaczenia.

W punkcie wyjściowym dysertacji Autor trafnie zauważa, że „O ile urzeczywistnienie równości formalnej wyborów w jej podstawowym zakresie jest efektem względnie prostych rozstrzygnięć o charakterze prawno-organizacyjnym, o tyle rozszerzenie równościowej kwalifikacji procedur wyborczych o aspekt materialny łączy się z koniecznością stosowania rozwiązań cechujących się znacznym poziomem skomplikowania. Już sama idea podziału obszaru wyborczego na okręgi wyborcze wyklucza przeprowadzanie granic między okręgami w oparciu czysto matematyczne kalkulacje: poszczególne fragmenty obszaru wyborczego, w obrębie których wybierane mają być odpowiednie grupy deputowanych/pojedynczy deputowani, powinny co do zasady pokrywać się z w miarę naturalnie ukształtowanymi częściami składowymi tegoż obszaru. Tego rodzaju naturalna struktura obszaru wyborczego odzwierciedlona jest najczęściej w ustanawianych na terenie poszczególnych krajów sieciach podziału administracyjnego/lokalnych sieciach podziału terytorialnego (osiedla, dzielnice,

ulice, role). Zaadoptowanie granic między jednostkami podziałów terytorialno-administracyjnych do tworzenia okręgów wyborczych skutkuje w sposób oczywisty zaistnieniem poważnych utrudnień w utrzymaniu jednakowej proporcji między liczbami mandatów obsadzanych w okręgach a liczbami ich mieszkańców/wyborców zamieszkałych na ich terenie. Na utrudnienia te nakładają się równie oczywiste trudności w prognozowaniu zmian liczebności poszczególnych okręgów wyborczych, wynikające z nieregularnej dynamiki procesów demograficznych. Dodatkowym czynnikiem potęgującym komplikacje związane z wytyczaniem granic między okręgami wyborczymi jest możliwość manipulacji ich kształtem z wykorzystaniem metod tzw. „gerrymanderingu” zmierzającego do bezpodstawnego zwiększania prawdopodobieństwa wyborczego sukcesu określonych ugrupowań/kandydatów startujących w wyborach” (s. 11-12).

Autor formułuje obserwację, którą można uznać za **zasadniczą hipotezę badawczą**: „Naruszenie równości materialnej wyborów gminnych - w systemie jednomandatowych okręgów wyborczych równoznaczne jest ono z brakiem równości liczb mieszkańców/wyborców zamieszkujących każdy z nich - oznacza zatem często jednoznaczne wzmocnienie reprezentacji określonych lokalnych preferencji co do celów autonomicznej polityki gminy kosztem osłabienia czy wręcz zablokowania reprezentacji odmiennych oczekiwań wyrażanych przez mieszkańców innych części gminy” (s. 13-14). Autor przy tym podkreśla, że „problem efektywnego urzeczywistnienia ugruntowanej konstytucyjnie wyborczej normy równościowej nabiera szczególnego znaczenia w przypadku odbywających się w okręgach jednomandatowych wyborów do 2146 rad gmin o liczbach mieszkańców nieprzekraczających 20 tys.”.

Hipoteza ta, choć nie sformułowana *explicite*, jest trafna, gdyż jasno określa problem, który będzie przedmiotem analizy w dysertacji. Można było co najwyżej spodziewać się, że Autor wzbogaci ją o zestaw pytań szczegółowych, które ułatwią weryfikację hipotezy badawczej w części końcowej dysertacji

W poszczególnych częściach pracy Autor wykorzystał różne **metody badawcze stosowane w prawoznawstwie**. W przypadku trzech pierwszych rozdziałów głównym narzędziem analizy jest **metoda formalno-dogmatyczna**. Jej istotne uzupełnienie w rozdziale pierwszym, poświęconym treści pojęcia materialnie równych wyborów, stanowią: **metoda językowo-logiczna** oraz **metoda komparatystyczna**. Elementy metody językowo-logicznej zastosowane są również w rozdziale drugim, skupiającym się na konstytucyjnym ugruntowaniu zasady równych wyborów. Ze względu na swój charakter, znaczna część rozdziału czwartego,

prezentująca konsekwencje obecnego kształtu przepisów regulujących równość materialną wyborów gminnych, oparta jest na wykorzystaniu **metod numerycznych** właściwych badaniom z zakresu socjologii. **Dobór metod badawczych jest trafny.** Są one charakterystyczne dla nauk prawnych i tworzą właściwą podstawę do analizy dogmatycznej aktów prawnych. Zarazem, ze względu na specyfikę dysertacji, trafnym było sięgnięcie do metod charakterystycznych dla badań socjologicznych.

W rozdziale 1 (Sens zasady materialnej równości wyborów) Autor przedstawił sens zasady równości materialnej wyborów, ukazując ją w ujęciu historycznym (s. 19), jak i doktrynalnym (s. 27). Przedstawił też podmiot równości wyborów: w ujęciu rewizjonistycznym (s. 36), jak i klasycznym (s. 55). Podjął też problematykę okręgów wyborczych (s. 67) i podziału obszaru wyborczego na okręgi wyborcze (s. 82).

W rozdziale 2 (Materialna równość wyborów w aspekcie konstytucyjnym) Autor przedstawił konstytucyjne gwarancje wyborów materialnie równych (s. 101). Wyeksponował równość wyborów jako zasadę ustrojową (s. 115) oraz jej relacje w stosunku do równości materialnej (s. 119). Istotne znaczenie mają rozważania dotyczące równości wyborów jako prawa podmiotowego zabezpieczającego standard realizacji czynnego prawa wyborczego (s. 125). Podjęta też została kwestia dopuszczalności ograniczeń podmiotowego prawa do równych wyborów (s. 135), a także problem materialnej równości wyborów w kwestii konieczności zapewnienia stabilności funkcjonowania organów wykonawczych (s. 149).

W rozdziale 3 (Materialna równość wyborów w wyborach do rad gmin o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 20 000 w świetle przepisów Kodeksu wyborczego) Autor ukazał ewolucję regulacji ustawowych dotyczących materialnej równości wyborów do rad gmin w latach 1990-2018 z zastosowaniem analizy diachronicznej (s. 154). Zaprezentował też zabezpieczenie materialnej równości wyborów do rad gmin liczących do 20 tys. mieszkańców w Kodeksie wyborczym a analogiczne przepisy dotyczące innych organów przedstawicielskich z zastosowaniem analizy synchronicznej (s. 160). Wyeksponował sens materialnego aspektu równości wyborów samorządowych w myśl wytycznych Państwowej Komisji Wyborczej (s. 168). Przedstawił redukcjonistyczną wykładnię zasady stałości podziału gminy na okręgi wyborcze jako czynnika blokującego realizację materialnej równości wyborów do rad małych i średnich gmin (s. 181). Ukazał ponadto sądową kontrolę rozstrzygnień Państwowej Komisji Wyborczej w zakresie wykładni oraz sposobów realizacji zasady materialnej równości wyborów samorządowych (s. 193).

W rozdziale 4 (Konsekwencje braku ustawowych gwarancji materialnej równości wyborów do rad małych i średnich gmin) Autor przedstawił Gminne Jednomandatowe Okręgi Wyborcze w literaturze przedmiotu (s. 215). Szczególne znaczenie ma ukazanie skali i zakresu występowania naruszeń materialnej równości wyborów podczas wyborów do rad gmin w 2014 r. i w 2018 r. (s. 225). Autor dokonał te z porównania materialnej równości wyborów do rad gmin oraz materialnej równości wyborów do Sejmu i Senatu (s. 285).

Struktura dysertacji jest prawidłowa. Autor wyszedł od określenia sensu materialnej równości wyborów (rozdział 1) i ukazania materialnej równości wyborów w aspekcie konstytucyjnym (rozdział 2), by w oparciu o dokonane tam ustalenia teoretyczne ukazać materialną równość wyborów w wyborach do rad gmin o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 20 000 w świetle przepisów Kodeksu wyborczego (rozdział 3). Stworzyło to podstawę ukazania konsekwencji braku ustawowych gwarancji materialnej równości wyborów do rad małych i średnich gmin (rozdział 4). Ujęcie to jest logiczne. Można się jedynie zastanawiać, czy zawarte w rozdziale 1 ujęcie klasyczne podmiotu równości wyborów nie powinno poprzedzać ujęcia rewizjonistycznego. W tytule rozdziału 3, zaczynającego się od słów „Materialna równość wyborów...”, można by rozważyć ujęcie „Problem materialnej równości wyborów...”, gdyż tytuł może sugerować, że taka materialna równość ma miejsce, a dysertacja zawiera szereg ustaleń podważających taki stan rzeczy. Byłoby to zresztą zgodne z tytułem dysertacji, gdzie trafnie posłużono się ujęciem „Zagadnienie materialnej równości...”. Tytuł punktu 4.1. powinien chyba brzmieć „Ogólna charakterystyka Gminnych Jednomandatowych Okręgów Wyborczych”, bo ujęcie „Gminne JOW-y w literaturze przedmiotu” zubaża obraz podjętej tam analizy.

Istotnym walorem dysertacji jest szczegółowa, erudycyjna analiza pojęcia „równości materialnej wyborów” (s. 33-35). Autor wydobyl różne aspekty postrzegania tej zasady, zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie sądowym. Zgodnie ze stanowiskiem większości przedstawicieli doktryny przyjął klasyczną (potencjalnościową) interpretację materialnego aspektu równości wyborów, zgodnie z którą „zasada ta wyraża się w pełni w zachowaniu maksymalnie ścisłej proporcji między wielkością poszczególnych okręgów wyborczych - mierzoną liczbą ich mieszkańców - a liczbą mandatów przedstawicielskich przypisanych tym okręgom. Jednym z głównych powodów przyjęcia takiej właśnie wykładni wyborczej normy równościowej jest konieczność odniesienia jej do obowiązującego w wyborach do małych i średnich gmin większościowego systemu wyborczego, wykluczającego zastosowanie rozszerzonej - proporcjonalnościowej - formuły materialnej równości wyborów.

Jednocześnie, w toku przedstawionych niżej analiz, podjęta zostanie próba wykazania, że owa klasyczna interpretacja równości materialnej - autonomiczna względem idei wyborów proporcjonalnych - zasługuje na uznanie jako jej wykładnia podstawowa i w pełni wyczerpująca” (s. 36).

Autor trafnie zwrócił uwagę na to, że „Osobliwą konsekwencją związania wykładni materialnej równości wyborów z ideą wyborów proporcjonalnych jest również relatywizacja podmiotowego statusu (odnoszącego się do zasady równości wyborów) samych osób oddających w wyborach głosy ważne. Z wywodów przeprowadzanych przez zwolenników rozszerzonej interpretacji równości materialnej zdaje się wynikać, że status ten przysługuje co najmniej w takim samym stopniu wyborcom oddającym swój głos na określone ugrupowania, jak i poszczególnym ugrupowaniom wystawiającym w wyborach swoich kandydatów” (s. 38).

Interesujące są rozważania A. Cebuli dotyczące ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego: „Ustanowienie w kodeksie wyborczym (nominalnie) równościowego charakteru wyborów europejskich przy jednoczesnym pozostawieniu szczegółowych regulacji odnoszących się do tych wyborów w niezmiennym kształcie sprawiło, że materialna równość wyborów do Parlamentu Europejskiego uzyskała sens całkowicie odmienny od jej rozumienia klasycznego (rozwiązanie takie można w pewnym sensie uznać za dopuszczalne ze względu na brak uregulowań dotyczących wyborów do Parlamentu Europejskiego w Konstytucji RP). Elementem kluczowym procedury wyborczej wprowadzonej przez ustawodawcę w odniesieniu do wyborów europejskich jest brak przypisania poszczególnym okręgom wyborczym stałej liczby mandatów przedstawicielskich” (s. 41).

Autor trafnie dostrzegł, że „sama kwalifikacja wyborów jako materialnie równych dotyczy sytuacji, w której podział obszaru wyborczego na okręgi mniejsze niż sam ów obszar został już dokonany. Co więcej, realne znaczenie materialnej równości wyborów - jej sens funkcjonalny, zasługujący na miano „aspektu materialnego” owej równości - uwydatnia się tym pełniej, im mniejsze fragmenty obszaru wyborczego uzyskują status okręgów wyborczych. W praktyce oznacza to, że najbardziej adekwatną metodą urzeczywistnienia idei wyborów materialnie równych w jej klasycznym rozumieniu jest przeprowadzenie tych wyborów w obejmujących równe liczby obywateli (mieszkańców jednostki samorządu terytorialnego) jednomandatowych okręgach wyborczych” (s. 69).

W sposób oryginalny A. Cebula zauważył, że „podmiotowe prawo wyborcze jako takie, tj. rozpatrywane w oderwaniu od zasad wyborczych ugruntowanych konstytucyjnie w postaci >przymiotnikowej<, pozostaje w tego rodzaju ujęciu pojęciem treściowo pustym” (s. 118).

Autor w sposób interesujący argumentuje, że tak jak większość konstytucyjnych praw podmiotowych, prawo do równych wyborów uzyskuje swój ostateczny kształt na poziomie regulacji ustawowych dopiero w zestawieniu („zderzeniu”) z innymi prawami/zasadami, których treść wymuszać może dokonanie stosownych modyfikacji w jego pierwotnie zakładanej manifestacji legislacyjnej. Szczegółowa pozycja prawna jednostki, będącej podmiotem tego rodzaju praw, nie jest nigdy określona z góry - nie stanowi ona bezpośredniego odwzorowania „natury rzeczy”, nie wynika też z narzucającej się w sposób bezwzględny „istoty” danego uprawnienia. Definitywny zakres ustawowej ochrony tychże praw wyznaczony zostaje poprzez rozstrzygnięcie zachodzącego między nimi konfliktu” (s. 136).

Autor uznał, że materialna równość wyborów jest kluczowym aspektem niezwykle silnej zasady równości wyborów w jej znaczeniu ogólnym (obejmujących również równość formalną oraz równość szans wyborczych), która „oznacza ona stałą proporcję między liczebnością okręgów wyborczych a liczbą obsadzanych w nich mandatów przedstawicielskich i jako taką daje się ją odróżnić od innej elementarnej cechy procedur wyborczych, tj. ich proporcjonalności” (s. 151). Trafnie zauważył ponadto, że „Zasada materialnie równych wyborów - konstytucyjne prawo podmiotowe - uznana być musi z oczywistych względów za normę nadrzędną wobec aktualizujących ją regulacji zawartych w ustawodawstwie zwykłym” (s. 152).

Istotne znaczenie ma obserwacja A. Cebuli, że „wszelkie dysproporcje między siłą głosu wyborców zamieszkujących >uprzywilejowane< okręgi wyborcze danej gminy a siłą głosu wyborców zamieszkujących okręgi >pokrzywdzone< rzutują bezpośrednio na ich zróżnicowaną sytuację podczas samego aktu głosowania w wyborach do rady gminy” (s. 177), zilustrowana przykładami z praktyki ustrojowej” (s. 177).

Autor osadził swoje rozważania w kontekście wartościowej analizy orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. W odniesieniu do precedensowego orzeczenia NSA z 16 sierpnia 2018 r. stwierdził, że rysuje się „wysoco niezadawalający obraz jakości administracyjno-sadowej kontroli najbardziej elementarnych rozstrzygnięć samorządowych organów przedstawicielskich, przesadzających o rzetelności oraz konstytucyjnym charakterze procesów wyborczych w małych i średnich gminach. Zastrzeżenia

budzić musi nie tylko kontrowersyjność rozstrzygnięć dotyczących konstytucyjno-ustrojowych uwarunkowań procesu wyborczego, podejmowanych przez organy administracji wyborczej, ale i możliwości jej ewentualnej korekty, ujawnione przez obydwie sądowe instancje odwoławcze” (s. 212).

W świetle przeprowadzony rozważań teoretycznych, a także analizy wyników badań zawartych w rozdziale 4, Autor wyprowadził ważne wnioski *de lege ferenda* (s. 282). Wskazał m.in., że „najprostszym sposobem zagwarantowania właściwej implementacji art. 169 ust. 2 Konstytucji RP jest całkowite wyeliminowanie jednomandatowych okręgów wyborczych jako elementu systemu wyborczego mającego zastosowanie w wyborach do rad gmin” (s. 282). Natomiast „przy woli zachowania klasycznego większościowego systemu wyborczego w wyborach do rad gmin liczących do 20 tys. mieszkańców, a zarazem zapewnienia realizacji materialnego aspektu wyborczej normy równościowej odnoszącej się do tych wyborów, konieczne jest wyłączenie procedury ustalania gminnych JOW-ów z zakresu obowiązywania art. 419 par. 2 k. wyb. i wprowadzenie odrębnego przepisu ograniczającego odchylenia od jednolitej normy przedstawicielstwa w tego typu okręgach do 10%” (s. 282). Autor zaznaczył przy tym, że „wyrażony w przepisach prawa wyborczego respekt dla klasycznie rozumianej równości materialnej wyborów daje się również pogodzić z ewentualnymi postulatami co do konieczności urzeczywistnienia w procedurach wyborczych równości wyborczej w rozumieniu jakościowym” (s. 183-284).

Przedstawiona w dysertacji narracja naukowa oparta jest na rzetelnej analizie zarówno aktów prawnych, jak też piśmiennictwa naukowego, a także orzecznictwa sądowego, ze szczególnym uwzględnieniem Trybunału Konstytucyjnego i sądów administracyjnych. W polu zainteresowania A. Cebuli znalazły się nie tylko doświadczenia polskie, dotyczące wyborów do rad gmin, ale też wyborów Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego, ale też doświadczenia porównawcze, m.in. dotyczące ustrojów Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Zasadniczym walorem pracy jest zaprezentowanie, w sposób erudycyjny, poglądów ukazujących różne aspekty rozumienia zasady materialnej równości wyborów, dzięki temu praca ta wnosi istotny wkład do teorii równości materialnej wyborów, nie zawężonej do problematyki wyborów rad gminnych. Autor zademonstrował wiele oryginalnych obserwacji, nie wahając się podejmować polemiki z uznanymi autorytetami w tej dziedzinie, a także z orzecznictwem sądowym. Analiza cechuje się wyważonym i dobrze udokumentowanym podejściem. Do nielicznych należą sytuacje, które zasługiwałyby na doprecyzowanie. Np. na s. 109 Autor pisze, że Rada Europy zrzesza „prawie wszystkie kraje europejskie”. Należałoby tu jednak wskazać na wyjątki, co

nabrało szczególnego znaczenia w związku z usunięciem z Rady Europy w 2022 r. Federacji Rosyjskiej w konsekwencji napaści na Ukrainę, co niewątpliwie ograniczyło paneuropejski wymiar Rady Europy.

Narracja naukowa jest staranna, finezyjna i ukazuje dobre przygotowanie metodologiczne A. Cebuli do podejmowania się analizy prawno-dogmatycznej złożonych zagadnień, w oparciu zastany stan wiedzy, a także do formułowania wartościowych wniosków *de lege ferenda*. Można jedynie zasugerować Autorowi zmianę podejścia do cytowania prac obcojęzycznych, skoro praca (a – jak sędzę – również przyszła książka) adresowana jest *primo loco* do czytelnika polskiego. Zawarte w dysertacji cytaty z prac angielskojęzycznych (s. 73, przyp. 132 i 133; s. 74, przyp. 134, s. 81, przyp. 148) i niemieckojęzycznych (s. 82, przyp. 227) powinny być przez Autora przetłumaczone. Nie wydaje się prawidłowym przyjęte przez Autora założenie, że tłumaczy jedynie cytaty z prac zagranicznych zawarte w tekście zasadniczym (np. s. 87).

Praca napisana jest jasnym, a zarazem precyzyjnym językiem. Do rzadkości należą usterki o charakterze technicznym. „Autorstw” zamiast „autorstwa” (s. 8); „badan” zamiast „badań” (s. 49, przyp. 86). Brak kursywy – sensu largo, sensu stricto (s. 27). Średnik zamiast przecinka (s. 27, przyp. 28). Zbędna kropka po „praktyki” (s. 28, przyp. 32). W przypadku cytowania periodyków nie dajemy „[w:]”, a dajemy bezpośrednio tytuł czasopisma, nie pisany jednak kursywą – np. „German Law Journal” (s. 80, przyp. 144). Nieprawidłowe oznaczenie przypisu 227. Brak miast, w których opublikowano prace (s. 83, przyp. 153). Jeśli dajemy nazwę stanu USA po polsku, to powinien to być „Nowy Jork” a nie „Nowy York” (s. 84). Brak dużej litery w „socjologiczne” (s. 87, przyp. 166). W przypadku czasopism naukowych nie podajemy wydawców (s. 149, przyp. 137). Przypis zamieszczony w tekście, a nie w przypisie (s. 208). W Bibliografii zasadne byłoby wyodrębnienie pozycji zwartych od studiów i artykułów, a także od źródeł internetowych.

Uwagi te nie podważają wysokiej oceny dysertacji. Autor zaprezentował analizę ważnego problemu ustrojowego w sposób profesjonalny. Trafnie wydobyl dylematy ustrojowe istniejące w obszarze analizowanego obszaru badawczego. Prawidłowo dokonał weryfikacji sformułowanej hipotezy badawczej. W sposób umiejętny uwzględnił doświadczenia prawnoporównawcze. W konsekwencji dysertacja ta wnosi istotny wkład do dorobku prawa konstytucyjnego w odniesieniu do zagadnienia równości materialnej wyborów, postrzeganej przez pryzmat wyborów do rad gmin przeprowadzanych w jednomandatowych okręgach wyborczych. Sformułowane przez Autora ustalenia będą stanowiły inspirację dla dalszych badań.

Poglądy swoje Autor zademonstrował posługując się prawidłową techniką pisania prac naukowych w dziedzinie nauk prawnych. Udowodnił tym samym umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przedstawiona dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, który dotychczas był jedynie przedmiotem analiz fragmentarycznych.

Autor wykazał się bardzo dobrą wiedzą w zakresie prawa konstytucyjnego oraz prawa administracyjnego, a w szczególności w tym ich segmencie, który dotyczy prawa wyborczego.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana Adama Cebuli pt. „Zagadnienie materialnej równości wyborów w wyborach do rad gmin przeprowadzanych w jednomandatowych okręgach wyborczych” spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.) w związku z art. 179 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.). Wyrażam w związku z tym **pozytywną opinię** w kwestii dopuszczenia Pana Adama Cebuli do publicznej obrony pracy doktorskiej.

Ze względu na jej walory naukowe, wnoszę o wyróżnienie dysertacji doktorskiej Pana Adama Cebuli.



Prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia

Kielce, 5 lutego 2023 r.